

EME – EURO MODEL EXPO 2024, 23-24.04.2024 – Lingen, Niemcy

Euro Model Expo, jak pisze sam organizator, jest największym modelarskim show w Niemczech, które odbywa się corocznie w marcu w Emslandhallen Lingen – są to hale targowe we wspomnianej miejscowości w Niedersachsen czyli w Dolnej Saksonii, niedaleko granicy z Niderlandami. Statystyka: 42 kategorie, 138 uczestników, 445 modele w konkursie. Modelarzom z Polski może wydawać się to niewiele, ale taka jest specyfika zachodnich imprez modelarskich, nastawionych głównie na wystawy klubowe i handel, które zajmowały w Lingen ok. 6000m².

Mój tegoroczny udział był bardziej kwestia przypadku niż kalkulacji i planowania. Chciałem, żeby mój nowy model miał premierę w Bytomiu, ale niestety firma zaplanowała nam konferencje w niemieckim Münster, tak że już w niedzielę 17.03. rano musiałem wyjechać na zachód. W związku z tym, że w kolejny weekend było EME, postanowiłem zabrać swój model oraz modele kolegi Jerzego Greinerta w podróż do Niemiec.

W piątek 22.03. odebrałem Jerzego z lotniska w Dortmundzie i pojechaliśmy do naszego hotelu w urokliwym niemieckim miasteczku Haselünne. Hotel znajdował się w pięknych XVIII i XIX w. budynkach połączonych podziemnym tunelem. Zwiedziliśmy wieczorem miasteczko i spotkaliśmy się z kolejnym modelarzem z Polski - Jarkiem Kieratem.

W sobotę z rana pojechaliśmy do odległego o 25 km Lingen w celu wystawienia modeli oraz zapoznania się z wystawami klubowymi i ofertą handlową, m.in. polskiej firmy KARAYA oraz niemieckich firm ANYZ oraz MODELTRANS, których właściciele urodzili się w Polsce i świetnie władają językiem Słowackiego.

Na wystawie klubowej pod nazwą Polsko – Niemieckie Stowarzyszenie Modelarskie spotkałem pana paradującego w mundurze pilota 305 dywizjonu wileńskiego, okazało się, że jest to mieszkający w Niemczech pan Mirosław Kosior.

Po wyczerpującym przedpołudniu ruszyliśmy na nasz stały punkt programu, czyli zwiedzanie okolicznych atrakcji, tym razem zawiąło nas do Niderlandów na Fort Bourtagne znajdujący się 68 km na północny zachód od Lingen. Niestety pogoda nie chciała współpracować, racząc nas przelotnymi deszczami i lodowatym wiatrem.

W forcie zaskoczyła nas tablica pamiątkowa, upamiętniająca poległych polskich żołnierzy 1 Polskiej Dywizji Pancerniej.

W niedziele rano wróciliśmy do hali wystawowej w oczekiwaniu na ogłoszenie wyników konkursu. W tym czasie byłem świadkiem dwóch szokujących sytuacji:

fotografująca osoba przewróciła na model Albatrosa C.III w skali 1/48 tabliczkę z oznaczeniem klasy, model uległ uszkodzenia, które szybko naprawiono – winowajca sam zgłosił stewardom zaistniała sytuacja. Druga sytuacja była wręcz szokująca!

Starszy pan podniósł ze stołu konkursowego listewkę odgradzającą klasy konkursowe i kilkakrotnie uderzył nią w wystawiony poza konkursem model Hortena wykonany przez transpłciowego modelarza, szok był tak duży, że zanim zdążyłem zareagować sprawca spokojnie się oddalił. Na szczęście model nie doznał widocznych uszkodzeń, ale brak reakcji stewardów był zastanawiający a samo zachowanie „dziadka” bulwersujące!

Rozdanie odbyło się w typowy sposób, wywoływano nagrodzonych modelarzy podając również nazwę modelu, za który otrzymali stosowny medal, w niektórych przypadkach jeden modelarz zebrał całą pulę trzech medali – szczególnie w kategoriach figurek.

Tegoroczna edycja była naszym drugim uczestnictwem w EME, pierwszy raz byliśmy w 2022 r. W porównaniu do tamtej edycji, tegoroczna była nieznacznie mniejsza w zakresie wystaw klubów i zdecydowanie mniejsza, jeżeli chodzi o ilość modeli wystawionych w konkursie. Podobnie jak w 2022 za model Halifaxa, tak samo w tym roku za Maraudera otrzymałem brązowy medal w klasie F2 samoloty 1/72 MASTER.

Statystyki i lista oraz zdjęcia nagrodzonych modeli dostępne są na stronie internetowej organizatora: <https://dev.eme-contest.de/gallery>

Ważna informacja dla chcących wystawić swoje modele w konkursie: start jest bezpłatny, ale uczestnik musi wykupić bilet wstępu. Koszt biletu na weekend kupionego online to 20 EUR a na kasie przy wejściu 25 EUR.

Jerzy Ciupek – Atelier Hadzi, 28.03.2024 r.